VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 77)**

z dnia 12 września 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 77)

12 września 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe (druk nr 1604),

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe (druk nr 1793),

– sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Maciej Hoffman** Dyrektor Generalny Izby Wydawców Prasy, **Krzysztof Kajda** dyrektor Departamentu Prawnego Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski**, **Sławomir Osuch**, **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum i przyjęcie protokołów od 71. do 76. posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do nich zastrzeżeń. Witam państwa posłów, witam zaproszonych gości. Witam serdecznie pana ministra Pawła Lewandowskiego – podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami. Witam pana Macieja Hoffmana Dyrektora Generalnego Izby Wydawców Prasy. Jeśli kogoś pominęłam, to przepraszam bardzo.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe z druku nr 1604, pkt II – pierwsze czytanie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe (druk nr 1793). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje: uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt I. W związku z tym bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu przez pana ministra Lewandowskiego. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Paweł Lewandowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Zasadniczym celem ustawy o zmianie ustawy zawartej w druku nr 1604 jest implementacja wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE dotyczącego prawa do autoryzacji i wykonywania tego prawa w Polsce. W związku z tym, oczywiście chcemy to uregulować w taki sposób, żeby było to najwygodniejsze dla dziennikarzy oraz, również dla osób, które udzielają wypowiedzi. W związku z powyższym bardzo mocno zliberalizowaliśmy prawo do autoryzacji, tzn. sprawiliśmy, że nie będzie

możliwości blokowania przez osobę, która udzieliła wywiadu, publikacji tego wywiadu, albowiem przede wszystkim wprowadziliśmy ograniczenia czasowe dotyczące wykonania prawa do autoryzacji. Jeśli to prawo nie zostanie w tym czasie wykonane, to autor ma prawo publikować wywiad, który został przeprowadzony z osobą.

Prawo do autoryzacji zostało tak doprecyzowane, że nie można zbyt ingerować w wypowiedź, która została udzielona, a dziennikarz nie będzie karany za bezpośrednie zacytowanie wypowiedzi osoby udzielającej wywiadu.

Jednocześnie, żeby zagwarantować prawo do autoryzacji, zostawiliśmy przepis, który niewykonanie obowiązku autoryzacyjnego przez dziennikarza traktuje jako wykroczenie. W związku z tym jest to zagrożone tylko i wyłącznie karą grzywny.

Ponadto, zakres noweli obejmuje przepisy dekomunizacyjne, czyli dostosowuje obecną ustawę – Prawo prasowe do obecnych realiów politycznych zastępując wyrażenia „Polska Rzeczpospolita Ludowa" obecną nazwą kraju, czyli „Rzeczpospolita Polska". Są zmiany dotyczące obecnych nazw urzędów i organów administracji samorządowej. Likwiduje się również przepisy art. 10 ust. 3, który umożliwiał redakcji zwolnienie dziennikarza, który napisał rzetelny materiał, ale nie był zgodny z linią redakcji. To chyba tyle, jeśli chodzi o najważniejsze punkty uzasadnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Bardzo proszę – czy są pytania i uwagi państwa posłów? Nie ma. Wszystko wydaje się jasne. W związku z tym zamykam dyskusję.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1604.

Przechodzimy do pkt II. Bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy przez pana posła Sławomira Piechotę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO) spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, pani przewodnicząca. W imieniu Komisji do Spraw Petycji mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo prasowe. Projekt ten jest efektem petycji, jaka została skierowana do Sejmu RP przez Fundację Centrum Analiz dla Rozwoju. Fundacja wskazała na anachroniczne pojęcia występujące w prawie prasowym, które mogą mieć praktyczne znaczenie przy stosowaniu tych przepisów, bowiem mogą budzić wątpliwości co do kontekstu i sposobu wykładni tych przepisów.

Z satysfakcją stwierdzam, że proponowane przez Komisję do Spraw Petycji regulacje są także objęte projektem rządowym. Jednak już w tej chwili chciałbym prosić o rozważenie poszerzenia tego podstawowego, jak sądzę, projektu rządowego o przepis dotyczący wprowadzenia zmiany także w art. 9 pkt 2 dotyczącym zastąpienia pojęcia „rady narodowe" wyrazami „jednostek samorządu terytorialnego". W pozostałym zakresie, jak oceniam, projekt rządowy obejmuje także regulacje proponowane przez Komisję do Spraw Petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jak widzimy, mamy do czynienia z dwoma projektami: rządowym i komisyjnym. Tak jak słusznie zauważył pan poseł, one są zbieżne w pewnym zakresie. Zgodnie z art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu: „w przypadku skierowanych do komisji projektów połączonych tematycznie i rozpatrywanych w tym samym postępowaniu komisja może podjąć uchwałę o ich wspólnym rozpatrzeniu. Komisja sporządza wspólne sprawozdanie o tych projektach" chciałabym zaproponować podjęcie takiej uchwały. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego typu trybu postępowania? Nie ma. Komisja podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrzeniu przedłożonych projektów.

W związku z tym przystępujemy do rozpatrzenia projektów… Bardzo proszę.

Legislator Sławomir Osuch:

Rozumiemy, że zakończyło się także pierwsze czytanie komisyjnego projektu i ta uchwała dotyczy już obu projektów po zakończonych pierwszych czytaniach obu. Tak?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Przepraszam, oczywiście. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1793. Oczywiście mówiłam o wspólnym rozpatrywaniu projektów zawartych w druku nr 1604 i w druku nr 1793.

Jeszcze jedna kwestia. W związku z tym, że projekt rządowy jest dalej idący, jako podstawę oczywiście przyjmiemy przy rozpatrywaniu projekt rządowy, ale przypominam, że oba projekty rozpatrujemy łącznie.

Teraz mogę już przystąpić do rozpatrywania. Dziękuję bardzo za uwagę.

Bardzo proszę – czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przystępujemy do rozpatrywania art. 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do art. 1 zmiany pierwszej? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Nie ma. Komisja przyjęła zmianę zaproponowaną w zmianie pierwszej art. 1.

Przystępujemy do rozpatrywania zmiany drugiej. Tutaj odwołamy się również do zmiany… Przepraszam bardzo, pomyliłam druki. Chciałam przyspieszyć i wzięłam za podstawę projekt komisyjny. Jednak powracam do rządowego. Zmiana druga. Bardzo proszę – czy są uwagi do zmiany drugiej? Bardzo proszę – pan poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, akurat w tym miejscu powinna znaleźć się zmiana zaproponowana przez Komisję do Spraw Petycji, czyli zmiana druga z projektu komisyjnego, a więc w art. 9 i w art. 41 wyrazy „rad narodowych" należy zastąpić wyrazami „jednostek samorządu terytorialnego". Ponieważ nie wiem, jaka jest procedura i jeżeli formalnie będzie potrzebna poprawka, to oczywiście ja ją biorę na siebie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Rozumiem, że w zakresie dotyczącym art. 9. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjnego. Zmiana druga w projekcie rządowym odnosi się do art. 10, natomiast zmiana druga projektu komisyjnego odnosi się do art. 9 i art. 41. Pan poseł proponował kolejność – i słusznie, bo to jest art. 9 – byśmy najpierw rozpatrzyli zmianę drugą z projektu komisyjnego. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Tak, taka powinna być procedura techniczna, bo tak często było to robione przy projektach wspólnie rozpatrywanych, gdzie wybiera się projekt wiodący, którym jest projekt rządowy, bo jest dalej idący. W tym względzie rzeczywiście poprawka, która jest poprawką drugą w projekcie komisyjnym, dotyczy art. 9, który jest przed art. 1 pkt 2 projektu rządowego. Stąd na roboczo byśmy to uznali jako poprawkę 1a) do projektu wiodącego, czyli rządowego i ona rzeczywiście wyglądałaby w ten sposób, że w art. 9 w pkt. 2 i w art. 41 wyrazy „rad narodowych" zastępuje się wyrazami „organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego".

Tutaj jest nasza sugestia modyfikacji przedłożenia komisyjnego, gdyż w przedłożeniu rządowym wskazuje się na organy stanowiące, czyli dokładnie odpowiedniki tych dawnych rad narodowych. Stąd byłaby nasza sugestia, żeby to określić jako „organy stanowiące". Wówczas poprawka 1a) konsumowałaby też pkt. 8 z przedłożenia rządowego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Propozycja jest taka, że teraz przyjęlibyśmy poprawkę 1a) w brzmieniu: „w art. 9 pkt 2 i w art. 41 wyrazy „rad narodowych" zastąpić wyrazami „organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego" ". Dokładnie tak. Oczywiście ja przejmuję tę poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej wspólnej propozycji Biura Legislacyjnego i pana posła Jacka Świata? Nie ma. Komisja przyjęła zmianę 1a) w brzmieniu przeze mnie przedstawionym.

Teraz przechodzimy do zmiany drugiej w projekcie rządowym. Bardzo proszę – czy są uwagi? Bardzo proszę.

Dyrektor Generalny Izby Wydawców Prasy Maciej Hoffman:

Ja mam wątpliwość dlatego, że proponuje się wykreślenie ust. 2 i 3 w art. 10. Nie do końca rozumiem opisaną w uzasadnieniu motywację, dlaczego to się robi, gdyż ten sam autor, pan profesor Sobczak, oczywiście mówi o tym, że przestrzeganie linii programowej niewątpliwie ogranicza i to w niemałym stopniu wolność dziennikarza, służy jednak ona do tego, aby pismo miało charakter możliwie jednolity, wychodziło naprzeciw

problemom i oczekiwaniom odbiorców. Korzystając z tego samego materiału okazuje się, że są – nie powiedziałbym, że rozbieżne, ale tożsame – opinie, które wskazywałyby na to, że pytanie jest takie: czy rzeczywiście ta linia programowa powinna być wykreślona, zwłaszcza, że przecież obowiązuje kodeks pracy? Kodeks pracy zobowiązuje przedsiębiorców, w tym wydawców, do tego, aby odpowiednimi regulaminami regulowali przepisy wewnętrzne, czyli ustalali to, co będą chcieli ustalić i wprowadzić do umów o pracę. Praktycznie biorąc powiedziałbym, że pozornie mamy do czynienia z jakąś niepotrzebną fikcją, bo po co? Zwłaszcza, że w art. 3 pozostawiamy linię programową i w art. 36 również pozostawiamy linię programową. Wobec tego mamy taką sytuację, że z jednej strony likwidujemy, z drugiej strony w obu artykułach utrzymujemy linię programową. Jedna – w art. 3 – związana jest z gwarancją i zabezpieczeniem interesów prasy poprzez to, aby pracownik poligrafii czy kolportażu nie utrudniał dystrybucji pisma, a w art. 36 mamy do czynienia z tym, że redakcja ma prawo odmówić zamieszczenia reklamy lub ogłoszenia, jeżeli to jest niezgodne z linią programową pisma. Chciałbym zwrócić państwu uwagę – oczywiście decyzja należy do państwa – iż tutaj powstaje jakiś rozziew w tychże decyzjach, tym bardziej, że oczywiście można powiedzieć: jest charakter pisma i jest treść pisma. I zarówno tu i tu zapisane, czyli będziemy mieli odwołanie do treści albo do charakteru, czyli zawsze będzie się to sprowadzało do tego samego. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Państwa gości poprosiłabym o przedstawianie się, bo nie wszyscy się znają. Mówił pan Maciej Hoffman – dyrektor w Izbie Wydawców Prasy. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Oczywiście te rzeczy, które pan dyrektor wskazał, zasadniczo nie mają ze sobą związku, tzn. mam na myśli przede wszystkim te dwa artykuły, które przytoczył, art. 3 i art. 36, albowiem w art. 10 ust. 2 i 3 sprawa dotyczy przede wszystkim wolności słowa i wolności wypowiedzi dziennikarza. Natomiast w tamtych artykułach także jest gwarancja wolności słowa w tym sensie, że tak jak w art. 36 każdy, kto wytworzył jakiś artykuł prasowy, jakąś gazetę czy czasopismo, nie może mieć ograniczonej możliwości jej drukowania i dystrybucji, więc to w ogóle nie odwołuje się do dziennikarza, natomiast o linii redakcyjnej decyduje redakcja i redaktor i może nie dopuścić artykułu, gdyż uważa, że naruszy spójność czy oczekiwania konsumenta. Nie powinno być takiej sytuacji w prawie, zwłaszcza w prawie na poziomie ustawy, że w jakikolwiek sposób ustawodawca nawet deklaratywnie ogranicza wolność słowa, zwłaszcza wolność słowa dziennikarzowi, który ma obowiązki wobec społeczeństwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Widzę, że państwo poszukujecie zapisu, ja przeczytam zapisy art. 10 ust. 2: „Dziennikarz w ramach stosunku pracy ma obowiązek realizowania ustalonych w statucie lub regulaminie redakcji, w której jest zatrudniony, ogólnej linii programowej tej redakcji. Działalność dziennikarza sprzeczna z ust. 2 stanowi naruszenie obowiązku pracowniczego", czyli na podstawie tego mogą wynikać bardzo daleko idące konsekwencje, nawet 52, prawda? Bardzo proszę – pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

O ile się zgadzam, że ust. 3 rzeczywiście jest ustępem bardzo restrykcyjnym, to jednak to, co tutaj tłumaczył pan minister, jest swego rodzaju hipokryzją, bo redaktor naczelny ma prawo nie zamieścić, więc ogranicza wolność dziennikarza i wolność wypowiedzi. A z drugiej strony, gdy mówimy, że w ustawie obowiązują takie rygory, to mówimy, że nie, że to trzeba wyrzucić. Ja tylko na to chciałam zwrócić uwagę, że w tłumaczeniu pana ministra jest pewnego rodzaju to, że to i tak będzie, tylko tak będzie, bo co? Wtedy dziennikarz powie: a właściwie na jakiej podstawie, nie wiem, na jakiej podstawie pan mi nie zamieszcza tego artykułu. O ile jestem przeciwko naruszeniom obowiązków pracowniczych, bo wydaje mi się, że to może przesada, to zastanowiłabym się, czy rzeczywiście całkowicie rezygnować z takiego zapisu. Nie lubię zapędów cenzorskich, ale

zastanawiam się, czy to nie jest pewnego rodzaju sprzeczność. Może odmówić, a jeżeli nie ma tego zapisu, nie może odmówić. Bo co?

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

To już wszystko, pani przewodnicząca, tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pani poseł Joanna Lichocka.

Poseł Joanna Lichocka (PiS):

Przyznam szczerze, że z dużym zaskoczeniem przysłuchuję się tej dyskusji, że w ogóle ta kwestia budzi w tym gronie jakiekolwiek kontrowersje. Są to zapisy pochodzące z PRL-u, ograniczające swobodę pracy dziennikarskiej. Mieszanie tego i rozmywanie tego z kwestią – nie wiem – umieszczania reklam czy kwestią tego, że pani poseł Katarasińska nie wie, dlaczego redaktor naczelny może odrzucić artykuł w jakiejś gazecie. To powiem pani, że może, bo tak, tzn. jeżeli tekst nie spełnia oczekiwań, zasad, które są wymagane w redakcji i nie musi być do tego zapisów w prawie prasowym, żeby redaktor naczelny mógł tekst odrzucić.

Natomiast na pewno nie możemy pozwalać na to, żeby w polskim prawie były jakiekolwiek ślady w polskim prawie, które zmuszają dziennikarzy do realizowania narzuconej linii, do ograniczania swobody wypowiedzi. Dlatego obie propozycje zmiany w art. 10 są „oczywistą oczywistością" i naprawdę dziwię się, że w wolnej Polsce mamy z tym jakiekolwiek problemy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przyjmuję do wiadomości wyjaśnienie pani poseł Lichockiej. Tak, oczywiście, bo tak. Ja pytam: bo co, a pani odpowiada: bo tak, a ja tylko zwracam uwagę na pewnego rodzaju niekonsekwencje w tłumaczeniu pana ministra. I tylko tyle.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo za tę ciekawą wymianę zdań, ale może teraz bardzo proszę… Pani przewodnicząca, teraz zgłaszał się pan poseł Krzysztof Czabański. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Czabański (PiS):

Jest różnica między zapisem prawnym, który coś ogranicza, narzuca czy jeszcze wyciąga konsekwencje, a redagowaniem, więc to wiemy i nie musimy sobie tego tłumaczyć. Też mi się wydaje, że ta dyskusja jest trochę taką próbą dzielenia na zbyt malutkie kawałeczki. Całkowicie popieram propozycję ministerstwa w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pan przewodniczący.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Oczywiście praktyka jest najlepszym sposobem myślenia. Jako wieloletni redaktor naczelny, co prawda pisma teatralnego, mogę państwu powiedzieć, że prawo decydowania o tym, co się ma ukazać w piśmie bądź w gazecie, jest prawem kolegium redakcyjnego. Zazwyczaj jest to wypracowana jakaś wspólna refleksja, która na końcu owocuje w postaci decyzji redaktora naczelnego, tak że tutaj nie ma żadnych tajemnic. Jest to związane z odpowiedzialnością za program pisma, za jego poziom oraz oczywiście za sprzedawalność.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Pan minister jeszcze chciał, tak? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Dziękuję bardzo. Właściwie państwo posłowie powiedzieli, może lepiej przedstawili to, co miałem na myśli, ale jeszcze krótko chciałbym powiedzieć jedno zdanie. Tak jak pan minister Czabański zwrócił uwagę, czym innym jest gwarantowanie czegoś w ustawie

– Prawo prasowe, czyli w pewnym sensie wprowadzanie do jakiegoś obrotu nawet intelektualnego takiego przepisu, a czym innym jest funkcjonowanie na poziomie redakcji. Wyobrażam sobie taką sytuację, że redaktor czy redakcja zleciła dziennikarzowi napisanie jakiegoś materiału o czymś pod konkretną tezę, ale po głębokim researchu ten dziennikarz uznał, że teza jest niesłuszna, jest zupełnie odwrotnie. Wtedy pytanie: czy on realizuje linię redakcji, ponieważ zrealizował materiał, który był oczekiwany, czy jej nie realizuje, ponieważ nie udowodnił tezy, która została mu postawiona na kolegium redakcyjnym, a okazało się, że jest zupełnie odwrotnie. Ten przepis mógłby powodować potencjalnie, że pracodawca miałby podstawę prawną i podkładkę do tego, żeby nie dopuścić tekstu dziennikarza, który zrobił rzetelny i bezstronny materiał, nie zapłacić mu (nie wiem, jaką miałby mieć skonstruowaną umowę) albo ewentualnie pociągnąć go do odpowiedzialności z Kodeksu pracy. Taka więc była intencja likwidacji tego przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi, pytania? Czy w związku z tym jest sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Nie ma, to były tylko takie wątpliwości. Jeśli nie widzę i nie słyszę sprzeciwu, to rozumiem, że Komisja przyjęła zmianę drugą w art. 1.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie ma. W związku z tym, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany trzeciej? Nie ma. Komisja przyjęła zmianę trzecią.

Przechodzimy do zmiany czwartej. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Biuro Legislacyjne chce poddać pod ocenę Komisji propozycje o charakterze interpunkcyjnym w art. 14a ust. 1. Pod koniec tego ustępu proponujemy przed wyrazem „lub” skreślić przecinek.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jeszcze raz, artykuł.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Art. 14a ust. 1. Pod koniec przed wyrazem „lub” w opinii językoznawców należałoby skreślić przecinek.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak jest.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna rzecz interpunkcyjna – w ust. 4. Proponujemy postawić przecinek po wyrazie „upoważnionej”, natomiast skreślić przecinek po wyrazie „tak”.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Tak. Jeszcze?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna rzecz. Zgodnie z propozycją językoznawców na końcu należałoby napisać takie sformułowanie: „zapoznać się z treścią tego tekstu”, żeby to było jasno określone.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Chciałbym zgłosić poprawkę do art. 14a ust. 2 ustawy. Wersja pierwotna: „Dziennikarz informuje osobę udzielającą informacji o prawie do autoryzacji…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Jeszcze raz, gdzie jest to miejsce?

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Art. 14a ust. 2. Wersja pierwotna: „Dziennikarz informuje osobę udzielającą informacji o prawie do autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi. Osoba udzielająca informacji zgłasza dziennikarzowi żądanie autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi niezwłocznie po udzieleniu wypowiedzi". Proponujemy poprawkę w ust. 2: „Dziennikarz informuje osobę udzielającą informacji przed jej udzieleniem o prawie do autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi" i dodanie ust. 2a: „Osoba udzielająca informacji niezwłocznie po uzyskaniu od dziennikarza informacji, o której mowa w ust. 2, zgłasza mu żądanie autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi". Celem tej poprawki jest doprecyzowanie, kiedy informacja o prawie do autoryzacji powinna być udzielona. W naszej ocenie powinniśmy to zrobić przed udzieleniem wywiadu, żeby była pełna jasność co do prawa, jakie obowiązuje w momencie udzielania wywiadu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Najpierw zapytam: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia sugestii językoznawców przedłożonych przez Biuro Legislacyjne? Nie ma, czyli przyjęliśmy zaproponowane zmiany.

Czy są uwagi do propozycji poprawki złożonej przez pana ministra? Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Prawnego Konfederacji Lewiatan Krzysztof Kajda:

Krzysztof Kajda – Konfederacja Lewiatan. Mam uprzejmą prośbę. Czy pan minister mógłby jeszcze raz przeczytać propozycję tej zmiany? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

„Dziennikarz informuje osobę udzielającą informacji przed jej udzieleniem o prawie do autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi". Dodaje się ust. 2a: „Osoba udzielająca informacji niezwłocznie po uzyskaniu od dziennikarza informacji, o której mowa w ust. 2, zgłasza mu żądanie autoryzacji dosłownie cytowanej wypowiedzi".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania i uwagi do propozycji pana ministra? Nie ma. Czy jest sprzeciw co do przyjęcia tej propozycji? Nie ma. Rozumiem, że Komisja zaakceptowała propozycję poprawki złożoną przez pana ministra. Oczywiście ja przejmę tę poprawkę.

Czy są jeszcze inne uwagi, pytania? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro nie zdążyło zgłosić jeszcze jednej poprawki o charakterze językowym do ust. 5. W związku z tym, że mamy tutaj do czynienia…

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo poproszę gości troszeczkę ciszej, bo źle się słyszymy.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W związku z tym, że w ust. 5 mamy do czynienia z negacją, wydaje się, że wyraz „a także" należałoby zastąpić wyrazem „ani". Zgodnie z propozycją językoznawców byłoby: „nowych informacji lub odpowiedzi ani zmiany kolejności wypowiedzi w autoryzowanym tekście".

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Nie „a także" tylko „ani".

Legislator Krzysztof Karkowski:

Tak, to jest propozycja ewentualnie do przyjęcia.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej propozycji? Jeśli nie ma sprzeciwu, a nie widzę, to uznaję, że Komisja przyjęła tę propozycję. Czy są jeszcze inne uwagi i pytania do tej zmiany? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany czwartej wraz z przyjętymi korektami i poprawkami? Nie ma. Komisja przyjęła zmianę czwartą.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są pytania i uwagi? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Nie ma. Komisja przyjęła zmianę piątą.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Ta zmiana jest tożsama ze zmianą trzecią w projekcie komisyjnym. Tutaj mamy: „wyrazy »sądzie wojewódzkim« zastępuje się wyrazami »sądzie okręgowym«" a w propozycji rządowej brakuje tego „sądu". Zwrócę się do Biura Legislacyjnego.

Legislator Sławomir Osuch:

Obie techniki są prawidłowe, natomiast z uwagi na to, że przyjęto jako wiodący projekt rządowy, nasza sugestia jest taka, żeby jednak przyjąć poprawkę w brzmieniu przedłożenia rządowego, ale jak mówię, obie są poprawne.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Czy są jakieś uwagi do zmiany szóstej z projektu rządowego? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany szóstej? Komisja przyjęła zmianę szóstą.

Przystępujemy do zmiany siódmej. Jest ona tożsama ze zmianą czwartą w projekcie komisyjnym. Nie, przepraszam bardzo. Rządowa jest szersza, po prostu. W takim razie czy są uwagi do zmiany siódmej? Dotyczy to art. 25 – zmiana czwarta w komisyjnym i siódma w rządowym. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli chodzi o zmianę siódmą w projekcie rządowym, to w opinii Biura Legislacyjnego należałoby dokonać pewnych korekt. Przede wszystkim w projekcie rządowym jest mowa o przestępstwie w rozdziale XVII. Wydaje się, że należałoby tutaj użyć sformułowania: „zbrodnię wymienioną w rozdziale XVII" i później konsekwentnie używać liczby pojedynczej. Ponadto wyrazy: „w ustawie – Prawo prasowe" należałoby zastąpić sformułowaniem „w niniejszej ustawie", jak sugerują to obecne techniki prawodawcze oraz zmienić drugie zdanie w ust. 3, gdzie w tekście obecnie obowiązującym jest użyte „minister do spraw zagranicznych". W konstytucji nie ma takiego zwrotu i w całym ustawodawstwie używa się sformułowania „z ministrem właściwym do spraw zagranicznych". Tutaj są zaproponowane przez Biuro Legislacyjne, na piśmie, poprawki o charakterze językowym oraz prawnym.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Państwo otrzymaliście propozycję złożoną przez Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę chwilę zastanowić się nad tym. Rozumiem, że ten zapis konsumuje poprawkę znajdującą się w zapisie komisyjnym, żeby była jasność. Czy są uwagi do tych propozycji Biura Legislacyjnego wprowadzonych do zmiany siódmej? Czy jest sprzeciw wobec ich wprowadzenia? Nie ma. Komisja zaakceptowała. Tu jest poprawka konieczna i ja przejmuję tę poprawkę. Komisja przyjęła poprawkę zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne i przeze mnie przejętą.

Czy są inne uwagi do zmiany siódmej? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany siódmej wraz z przyjętą poprawką? Nie ma. Zmiana siódma została przyjęta.

Zmiana ósma. Rozumiem, że jako konsekwencja jest już rozpatrzona.

Przystępujemy do zmiany dziewiątej. Czy są uwagi do zmiany dziewiątej? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tej zmiany? Zmiana dziewiąta została przyjęta.

Przystępujemy do zmiany nr 10. Czy są uwagi do zmiany nr 10? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 10? Nie widzę. Komisja przyjęła zmianę nr 10.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 wraz z przyjętymi poprawkami i korektami? Nie widzę. Komisja przyjęła art. 1.

Przechodzimy do art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia tego artykułu? Nie ma. Art. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi do tego artykułu? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie widzę. Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty. Bardzo proszę – pani poseł Czerwińska.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Bardzo przepraszam, że dopiero teraz, ale mam pytanie do pana ministra odnośnie do art. 1 pkt. 3. Jeśli chodzi o czas na autoryzację, to dla dzienników – 6 godzin, dla cza-

sopism – 24 godziny. Poprosił mnie dziennikarz, żebym zapytała o portale internetowe. One pracują znacznie szybciej i jak w związku z tym należy je traktować. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Co do zasady traktujemy je jak dzienniki.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

Są traktowane jak dzienniki, czyli do 6 godzin, tak?

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Tak.

Poseł Anita Czerwińska (PiS):

W ciągu 6 godzin. Czy to nie jest za długi czas, zważywszy na to, że portale szybciej pracują?

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

Trzeba pamiętać, że to są takie zabezpieczenia dla dziennikarza, natomiast powiedzmy sobie szczerze, że kiedy udzielamy wywiadu, to bardzo często umawiamy się z dziennikarzem, bo ten czas może być dłuższy. Jeśli umówimy się z dziennikarzem, że będzie to 8 godzin albo 10, albo 24, albo 3 dni i jeżeli taka umowa na samym wstępie zostanie podjęta między stronami, to może być więcej. Te przepisy to są skrajne sytuacje, kiedy np. osoba, która udziela wywiadu, nie chce udzielić autoryzacji i przez to cała praca dziennikarza mogłaby być zmarnowana. To jest zabezpieczenie dla dziennikarza, natomiast oczywiście to może być szybciej, nie trzeba się tego trzymać. Tak jak powiedziałem, to są bezpieczniki dla dziennikarza, żeby mógł opublikować swoją pracę, by nie było to notorycznie blokowane, jeśli komuś się nie spodoba jego własna wypowiedź. To tylko tyle. Natomiast jak się umówią na szybciej, to nie ma sprawy.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę – pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł jakby wyjęła tutaj sprawę portali internetowych, natomiast ja chciałam zapytać o co innego. Na ile ten projekt był konsultowany ze stowarzyszeniami dziennikarskimi? Pan mówi i słusznie, panie ministrze, o zabezpieczeniu dla dziennikarza. Tak, zdarzają się tacy rozmówcy, którym potem się nie spodobało, nie pasuje im i odmawiają autoryzacji, ale chyba jednak niewiele się zmieniło w nastawieniu przynajmniej pewnych środowisk dziennikarskich, które uważają, że autoryzacja w ogóle jest przeżytkiem i że należy ją wyeliminować. My tu tylko dajemy pewne rygory, ale jak gdyby w drugą stronę, w interesie dziennikarza, a oni by nie chcieli autoryzacji. Chciałam tylko zapytać. Rozumiem, nie chcę tutaj przewracać tej koncepcji, bo generalnie ma wiele słusznych postanowień, ale głównie chodzi mi o to, czy było to konsultowane ze stowarzyszeniami, żebyśmy potem nie natknęli się na opór uchwalając to jako Sejm.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiDN Paweł Lewandowski:

W ogóle projekt powstał w troszeczkę innej wersji, bardziej niedogodnej dla środowiska dziennikarskiego, ale po wszelkich konsultacjach postanowiliśmy w zasadzie przyjąć uwagi, które były zgłaszane przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, również przez Izbę Wydawców Prasy, a także przez poszczególne dzienniki, tytuły prasowe. Właściwie my się z nimi pogodziliśmy, bo zaimplementowaliśmy ich sugestie w zasadzie tak, jak oni je formułowali, więc nie widzę tu żadnego problemu.

Co do tego, czy autoryzacja powinna być czy powinno jej nie być, to w pierwszym momencie kiedy projektowaliśmy ten akt prawny, wyszedłem z założenia, że może wcale nie powinno jej być, natomiast spojrzeliśmy głęboko na literaturę i na uregulowania prawne w innych krajach i doszliśmy do wniosku, że to jest jednak prawo człowieka do tego, by miał kontrolę nad tym, co powiedział, co wypowiedział, bo to dotyczy funkcjonowania jego osoby w sferze publicznej, więc musi mieć choćby element kontroli nad

tym, co z tego co powiedział, pojawi się w mediach, bo to także świadczy o jego wizerunku, o integracji jego osobowości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to kontynuacja pierwszego czytania już zamkniętego, ale przecież oczywiście to nie krytyka. Rozumiem, że wątpliwości mogą się pojawić, mogą się przydać na przyszłość.

Ponieważ rozpatrzyliśmy projekty, to poddam pod głosowanie wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Kto jest za? (16) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0) Komisja jednogłośnie przyjęła ten projekt ustawy. Dziękuję państwu bardzo. W ten sposób wyczerpaliśmy porządek… Przepraszam, jak zwykle zapomnę, pozostał nam oczywiście poseł sprawozdawca. Ja bym zaproponowała pana Krzysztofa Czabańskiego. Czy pan poseł się zgadza? Czy są inne propozycje? Jeśli nie ma, to uznaję, że Komisja przyjęła sprawozdawcę.

Wyczerpaliśmy porządek obrad, chyba, że są jeszcze sprawy różne, to oczywiście zawsze można zabrać głos.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam, jeszcze raz. Ponieważ był tak strasznie pokręcony komunikat przez kolegę posła sekretarza wygłoszony na początku posiedzenia, chciałam powiedzieć, że projekcja pełnometrażowego filmu dokumentalnego „Ostatni w Aleppo" jest projekcją uzgodnioną z Kancelarią Sejmu. To nie jest jakiś mój prywatny pokaz. Chętnie zrobiłabym taki film, ale niestety, nie czuję się na siłach. Jest to dokument duńsko-syryjski. Ja nie mogę powiedzieć: zapraszam państwa na bardzo rozrywkowy czy sympatyczny wieczór, ale zapraszam państwa na projekcję wybitnego – moim zdaniem – filmu, który powinniśmy zobaczyć. Dzisiaj akurat była mowa o nawałnicach i strażakach, więc może poznajmy brygadę swego rodzaju strażaków Białych Hełmów w Aleppo, którzy z narażeniem i ze stratą własnego życia pomagali tam ludności cywilnej. Naprawdę bardzo serdecznie zapraszam 14 września o godz. 20.00 do sali dawniej zwanej – kinową, teraz – Jacka Kuronia. Naprawdę bardzo by mi zależało, żeby jak najwięcej posłów obejrzało ten film. Naprawdę jest wstrząsający, nie da się ukryć, ale to jest prawda.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Bardzo proszę – pan poseł Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Chciałbym jeszcze dodać, że ten film został nagrodzony I nagrodą na Festiwalu Filmów Fabularnych *Millennium Docs Against Gravity*, także poparli ten film znakomici jurorzy. To naprawdę warto zobaczyć i trzeba zobaczyć.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):-

Dziękuję bardzo. Czy to wszystko? Jeśli tak, to dziękuję państwu bardzo. Zamykam posiedzenie Komisji.